

JERU THE DAMAJA – SO RAW (PL) LYRICS

[verse 1:jeru the damaja]

its the raw high majestic

universally respected, divinely protected

many mics molested by my rhyming method

dirty rotten from bk to pl

think i fell off

you got jokes like dave chappelle

call me waldo

cause you don't know where i'm at in the world

international rhyme shark

marksman like william tell

the original

the n+ggas more b+tch than a sh+m+l+

all that rah+rah

you'd probably be a girl in the cell

lord's my witness

i'm giving these cats the business

knocking back shots of vodka

with my foolish gangster princess

on christmas

that's everyday the way i shoot the gift

in some parts of the world

they call me black st. nicholas

ridiculous amounts of style

flowing out of my orifice

spit nasty sh+t

like what went out of that b+tch in the exorcist

if you insist

i could fulfill your death wish

peep this raw hardcore

and fatter than wilson fisk

[hook x2]

so

tell your peeps about it

tell your cl!ck about it

tell your people 'bout it

tell 'em all about it

we so raw

we so raw

we so raw

we so raw

tell your cl!ck about it

tell your peeps about it

tell your crew about it

tell 'em all about it

we so raw

we so raw

we so raw

we so raw

[verse 2: peja]

sprawdź zawodnika który fika tyle lat brat

mieszam rap tak jak zawodnicy style walki w klatkach

na bicie petarda to ten czas by znów nagrać

na ulicach leży prawda, czuć ból z tego miasta

mamy się dobrze to (?) jest pogrzeb

gadamy mądrze, najwyższy nas poprze

nowe colabo to kolejny postęp

zawsze na (?) omijam (?)

w trasie najostrzej jedziemy w polską

gdziekolwiek dotrze, to będzie grubo

rps, ostry, jeru i reszta

rodziny album, słabim się gubią

nie umiem stać z boku

w centrum uwagi z ziomkiem

ty nie prowokuj kolo

bo obiad zjesz przez słomkę

ja wolę zbić piątkę

jestem (?) pojobem

nie po to kleję wersy

żeby zaliczyć glebę

chcesz mięsa więcej, to rzucę ci mięsem

jestem jak sensei choć mawia big daddy

jak w czasach 90s (?)

strzelam słowami, liryczny karabin

daras ma pady, to dzień zagłady

rytmu nabija jak członek (?)

szyszy niż jessie na stówę w berlinie

jak (?) wygrywamy

[hook x2]

so

tell your peeps about it

tell your cl!ck about it

tell your people 'bout it

tell 'em all about it

we so raw

we so raw
we so raw
we so raw
tell your cl!ck about it
tell your peeps about it
tell your crew about it
tell 'em all about it
we so raw
we so raw
we so raw
we so raw

[verse 3: o.s.t.r.]
jebani się chwałą dziś
jakby posiadali talon
na kurwę i balon wstyd
mało im podpalimy ich razem
robiąc jatkę brat daj ognia prosto w mordę
wytknę tobie ową prawdę jak wariograf
może zobaczyć co może cię spotkać
nie wy tłumaczę ci projekt tego czego rozsądek
nie nauczy ciebie przez soundtrack
od tak kolano pieść (?) i bomba
cel, w oczy zagląda stres
nie moja wina że jest nas wkurwisz
będzie podli fest
bałuty, poznań [bleeh] (?)
łdz parano
jazda noc i dzień paradoks
diabła świat nam (?) chaos
trze do gardła, (?) do szpiku kości
nie przejmuje nas dystans
tylko smak życia
bezlitosny instynkt w naszych myślach
nie ma że nie chcę
zmienia się w (?)
(?)
nie wierzę w ten cel
(?)
zniewolą serce
(?)
zobaczysz ten dzień
(?)
bogiem nie jestem

jestem jak wszyscy
zły, zmęczony, wkurwiony
na świat przede wszystkim, bo?
[hook x2]

so

tell your peeps about it

tell your cl!ck about it

tell your people 'bout it

tell 'em all about it

we so raw

we so raw

we so raw

we so raw

tell your cl!ck about it

tell your peeps about it

tell your crew about it

tell 'em all about it

we so raw

we so raw

we so raw

we so raw